

# GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny.—Wychodzi na każdą niedzielę.

Cena prenumeraty: na m. luty 1924 r. 500.000 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Radomsko ul. Brzeźnicka 6. Telefon № 33.

CENY OGŁOSZEŃ:

I str.—za wiersz jednoszpaltowy milimetry 50000 mk.,—II—V 45000 mk., — VI— VIII 34000 mk., Drobne po 50000 m. za wyraz

## BANK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU W WARSZAWIE

Oddział w Radomsku

przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje

## BANKU POLSKIEGO

(EMISYJNEGO)

na warunkach ustalonych i opublikowanych przez Komitet Organizacyjny Banku Polskiego.

## BANK ZWIĄZKÓW ZIEMIEN Sp. Akc. W WARSZAWIE,

Oddział w Radomsku

przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje

## BANKU POLSKIEGO

(EMISYJNEGO)

na warunkach ogłoszonych przez Komitet Organizacyjny Banku Polskiego.

## Odwołanie:

Zarząd Towarzystwa Szkoły imienia F. Fabianiego podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że z powodu niepogody i zatrzymania ruchu pociągów poświęcenie i otwarcie budynku gimnazjum w dniu 10 lutego ZOSTAŁO ODŁOŻONE.

*Komitet.*

## „MASKARADOWYCH UCIECH I TAJEMNIC NOC”

Pod tym tytułem Radomskowskie Koło Akademickie

w sobotę dn. 9. 2. 1924 r.

w salach Ratusza, organizuje wesołą i beztroską

## ZABAWĘ TANECZNĄ,

dufając w dobry humor i dobrą wolę naszych współobywateli.

Komitet organizacyjny dokłada wszelkich starań, by stworzyć garść atrakcji ku ogólnej uciechu. I choć słysząc kwaśne głosy niechętnych, krytykuje prośbę o stroje wieczorowo-galowe, wydieramy im broń z ręki oświadczając, co zresztą wszyscy wiedzą, że mężczyzna cywilny ubrany czarno-biało jest w gali. Ale czyż nam brak ludzi pacyjących utarte opinie?!

Jeszcze więc raz prosimy wszystkich miłych gości, by zechcieli zapomnieć o troskach życia w kolorowej sali.

Prosimy dla barwności o liczne kostjумы. Czysty dochód na cele Samopomocowe R. K. A.

## Wiadomości polityczne.

**Sowiety uznane przez Anglię!**  
Rząd angielski uznał formalnie rosyjski rząd sowieków. Przedstawiciel angielski w Moskwie Hodgson notyfikował dziś rządowi angielskiemu tę decyzję swojego rządu w nocy (Nota zawiera obok formuły uznania S. S. S. R. cały szereg dezyderatów i warunków, postawionych rządowi sowieków. Od wypełniania tych warunków czyni rząd ang. zależne stałe uregulowanie wzajemnych stosunków angielsko-sowieckich, przyp. Red.)

**Następca Lenina będzie Rykow.**  
Rada komisarzy ludowych w nowym składzie. Trocki zatrzyma sprawy wojskowe.

**Moskwa.** Dnia 9 lutego ukonstytuuje się w nowym składzie rada komisarzy ludowych.

**Na miejsce Lenina wejdzie przewodniczący rady (sownarkomu) Rykow,** zastępcami jego są: przewodniczący Rady pracy i obrony.

## rozwój ekonomiczny miast.

Przed kilku dniami odbyło się w Warszawie zebranie Zarządu Związków miast, na którym omawiano ciężki stan finansów miejskich w obecnym okresie waloryzacji; to też uchwalono domagać się od Ministerstwa Skarbu wydania przepisów wykonawczych do ustawy o tymczasowym zasileniu finansów miejskich, gdyż w obecnych warunkach gospodarka miejska jest niemożliwa wobec odebrania przez rząd szeregu wydatnych podatków dla miasta. Uchwalono dalej domagać się wypłacenia należnego podatku obrotowego 0,5 proc. za rok 1923 od przedsiębiorstw państwowych, jak kolej żelazna, P.K.K.P., składy tytoniowe i inne. Nadto uchwalono podwyższyć znacznie podatek od lokali.

Przedstawiciel Min. Skarbu zapewnił, że wkrótce wyjdzie ustawa drogowa, która da możliwość miastom pokrycia budżetu budownictwa miejskiego za pomocą samoistnego podatku. Dla odbudowy miast koniecznym jest długotrwały kredyt ze strony Państwa.

Dla omówienia tych spraw z rządem wybrano delegację, która została

przyjęta najpierw przez premiera Grabskiego, który zapewnił delegację, że uznając ciężkie położenie miast, zarządzi wydanie w dniach najbliższych przepisów wykonawczych po porozumieniu się z wiceministrem skarbu Markowskim, jak również wypłacenie zaliczkowo podatku idealnego. Doceniając konieczność rozbudowy miast, Premier zaznaczył, że bardzo poważnie myśli o kredytach długoterminowych dla miast i wyraził przekonanie, że stopniowo będą kredyty te miastom udzielane. Musi jednak dążyć do tego, by budżet państwa i miasta był bez deficytu i dążyć do waluty pełnowartościowej, do której by społeczeństwo miało zaufanie.

Ordynacja wyborcza weszła pod obrady Rady Ministrów dnia 4 lutego.

Delegacja ta doznała również przychylnego przyjęcia ze strony Ministra kolei Tyszkę, który przyrzekł załatwić pomyślnie zaległy podatek idealny.

**Panienska** inteligentna, ze świadectwem ze sklepu rzeźnickiego, poszukuje miejsce w sklepie spożywczym lub rzeźniczym. Zgłoszenia do Redakcji Gaz. Radomsk.

**Zginął** paszport Andrzejowi Łaciszowi. Łask. znalazca zwróci do Redakcji

## Decydujący zwrot w sprawie skarbu.

**Maszyna drukarska wreszcie stanęła!**

Odbyło się pod przewodnictwem prem. Grabskiego nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów. Przyjęto projekt rozporządzenia prez. Rzplitej w sprawie zamknięcia kredytów dla skarbu państwa w P.K.K.P. oraz ustanowienia nadzoru nad działalnością P.K.K.P. w zakresie emisyjnym i kredytowym.

Po posiedzeniu Rady Ministrów prem. Grabski udał się do Belwederu, gdzie wręczył prez. Rzplitej dekret treści następującej:

Art. 1) „Dla przygotowania likwidacji P. K. K. P. oraz nadzoru nad jej działalnością emisyjną i kredytową powołuje się radę nadzorczą, do której wchodzi członkowie kom. organizacyjnego banku polskiego oraz trzech członkowie przez nich za zgodą min. skarbu kooptowani”.

Art. 2) „Kredyt dla skarbu państwa w P.K.K.P. na pokrycie niedoboru budżetowego zamyka się ze stanem zadłużenia z dniem 1 lutego b.r.; dalsze pożyczki z tego tytułu są wykluczone.

## Krwawa masakra na torze kolejowym pod Częstochową.

**Pędzący po niewłaściwej linii parowóz zmiążdżył na śmierć 9-ciu robotników kolejowych i dwóch ciężko pokaleczył — Ten sam fatalny parowóz zabił w chwilę później kolejarza.**

Okropny, mrozący krew w żyłach wypadek kolejowy, zdarzył się w nocy z niedzieli na poniedziałek pod Wyczerpami.

Potworna w swej grozie tragedia krwawej masakry kilkunastu robotników przedstawia się następująco:

W nocy z niedzieli na poniedziałek po wolnej od śniegu, niewłaściwej linii powracał z Rudnik do Częstochowy parowóz i w całym pędzie zbliżał się ku miejscu gdzie pracowały brygady robotnicze nad odrzucaniem zwałów śniegowych. Robotnicy, słysząc huk nadchodzącego parowozu, pospiesznie usunęli się na tor sąsiedni. Nie zorientowali się jednak niefortunni i stanęli właśnie na tym torze, po którym biegł parowóz. Na-

wet gdy parowóz był już oddalony o kilka kroków, gromadka robotników nie mogła go spostrzedz, bowiem otoczony był kłębam białej pary. Z całym impetem wpadł parowóz na niefortunnych, miażdżąc i masakrując ich okropnie.

Po przejściu parowozu na torze kolejowym pozostało 9 poszarpanych na strzępy trupów. Dwaj inni robotnicy ciężko ranni, wili się z bólu.

Po tej krwawej masakrze, fatalny parowóz popędził dalej i spowodował jeszcze jeden wypadek. Oto już w Częstochowie przy tak zw. „kacapskim” moście najechał na idącego po torze kolejarza i zmiążdżył go na śmierć.

## Obywatelskie stanowisko włościaństwa w Sejmiku.

Po śmierci nieodżałowanej pamięci Witolda Marczewskiego pozostało miejsce wolne w Wydziale Powiatowym. Pismo nasze, wychodząc ze sprawiedliwego założenia, zamieściło dwa artykuły, w których po szerokim umotywowaniu przyszło do takiego przekonania, że miejsce to należy się przedstawicielowi miasta, które dotąd w Wydziale nie miało swego delegata. Byliśmy pewni, że argumenty, któreśmy tam przytoczyli, trafią do obywatelskich uczuć delegatów z gmin i pod tym względem nie omyliliśmy się zupełnie.

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Sejmiku, jakie się odbyło w dniu 31 stycznia b. r. zgłoszono aż siedmiu kandydatów, z których czterech zaraz albo cofnięto, albo się sami zrzekli kandydatury. Pozostało trzech kandydatów a mianowicie: inżynier Janczur, p. Napiórkowski i p. Szwedowski.

Przy pierwszym głosowaniu otrzymał inż. Janczur 13 głosów, p. Napiórkowski 11 gł., p. Szwedowski 13 gł. — dwa głosy padło na p. Sikorskiego, wójta gm. Żytno. Wobec takiego rozstrzelania się głosów odbyło się drugie ściślejsze głosowanie pomiędzy kandydatami, którzy uzyskali największą ilość głosów a więc między inż. Janczurem a p. Szwedowskim. W głosowaniu drugim uzyskał p. Janczur głosów 15 — p. Szwedowski 24, czyli wobec tego, iż było głosujących 39 — został wybrany poważną większością reprezentant miasta p. Szwedowski.

Dalsze wybory dały już zupełną jednogłośnieść. Do kuratorium szpitala św. Aleksandra wybrano jednogłośnie dyr. St. Niemca, do Komisji szkoły rolniczej również jednogłośnie p. Napiórkowskiego, tak samo jednogłośnie do Rady Szkolnej Powiatowej wójta gm. Żytno p. Sikorskiego.

Tak więc spuściznę pracy społec-

znej ś.p. Marczewskiego wzięło w połowie miasto, w połowie gminy wiejskie.

Ale fakt ten nie może pozostać bez wpływu na dalszą działalność naszego Sejmiku. Fakt uwzględnienia przez włościaństwo słusznych żądań miasta daje nam pewną rękojmię, że wspólna praca nad dobrem naszego powiatu pójdzie po linii należytej, bo zrozumieliśmy się wzajemnie, a obopólne zrozumienie interesów wsi i miasta, to już połowa pracy.

I trzeba przyznać z pewną szczerością, że to włościaństwo okoliczne, które jest reprezentowane w Sejmiku, ożywia wysoce obywatelski duch, który nakazuje w pierwszym rzędzie nie wprowadzać do Sejmiku czynnika politycznego. Obawa, że Sejmik nasz, podobnie jak Sejm warszawski, może się stać terenem walk partyjnych a nie rzetelnej publicznej pracy, ma swoje źródło również w tym obywatelskim odczuciu włościaństwa, pragnącego spokojnej, intensywnej, bez żadnej domieszki partyjnej czy stronnicej działalności. Bo w Sejmiku nie o politykę chodzi, ale o to, aby powiat Radomski podnieść pod względem oświatowym i ekonomicznym.

Opinia naszego miasta stoi pod silnym wrażeniem ostatnich wyborów w Sejmiku, wyrażając jednocześnie radość z tego podania sobie ręki mieszczanstwa i włościaństwa, z tego wzajemnego zrozumienia potrzeb miasta i wsi

Ze swej strony dodamy, iż tę radość podzieleny i my, gdyż byliśmy pierwszymi, co podnieśliśmy w tej sprawie głos. Wywody nasze zespoliły siły wiejskie i miejskie przy wspólnym stole sejmikowym. Włościaństwu naszego powiatu za zrozumienie obywatelskie potrzeb miasta i za niezłomne stanowisko, że w Sejmiku niem a miejsca na politykę, wyrażamy serdeczne podziękowanie i uznanie.

tych banków, informując się o bliższe warunki nabycia akcji. Jest nadzieja, że miasto nasze jak również i bogaty powiat radomski przyczynią się w znacznym stopniu do zgromadzenia funduszu Banku Polskiego, mającego uzdrowić nasze stosunki gospodarcze.

## Chorych na gruźlicę płuc coraz więcej!

Gruźlica płuc, czyli suchoty szerzą się w zastraszającą szybkością w naszym mieście i okolicznych wsiach; wśród sfery robotniczej; młodzieży szkolnej i inteligencji. Na ten właśnie fakt zwrócić chciałem uwagę. Nie chodzi mi o przyczynę tej choroby, wiadomą bowiem jest rzeczą, że złe, ciasne i wilgotne mieszkanie, złe odżywianie, brak obuwia i ubrania stwarzają warunki, w których gruźlica czyni straszne spustoszenia. Chodzi mi o to, że w ciasnych izbach leżą chorzy cała rodzina często nawet zdrowi członkowie rodziny sypiają w jednym łóżku z chorym, jedzą z jednego z nim talerza. Taki chory, leżąc przez długie czasem miesiące, jest tym stałym rozsądnikiem choroby wśród najbliższego swego otoczenia. Prawda, warunki życia powojennej doby przy szalejącej drożyznie, są beznadziejnie smutne. Wiem, że beznadziejnie smutny jest stan kas naszych ciał samorządowych, jednak pozostać obojętnymi widzami sędzę, że nie możemy. Sprawa jest pilna. Musi się stworzyć Komitet Walk, z gruźlicą, — obłożnie chorym trzeba zapewnić warunki szpitalne, mieszkania dezynfekować, rodzinę chorego pouczyć, jak się wystrzegać zarazy. Chorych, którym lekarze rokują poprawę, trzeba wysyłać do specjalnych sanatoriów np. do Rudki lub Zakopanego. Pieniądze muszą się znaleźć Apeluję więc w tej sprawie w pierwszym rzędzie do Zarządu miasta, Kasy Chorych, Sejmiku Powiatowego i do Społeczeństwa.

Dr. M. Niewiarowski.

Zarząd Okręgowy Polskiej Macierzy Szkolnej pod protektoratem p. Z. Hussarzewskiej urządza

w dniu 1-go marca r. b.

w Radomsku w salach Ratusza

**BAL**

na rzecz Bursy im. „T. Kościuszki“.

Żywimy nadzieję, że miejscowe społeczeństwo poprze cel tak piękny i łaskawie raczy przybyć na bal wspomniany, czego już nieraz mieliśmy dowody.

## Zapisy na akcje Banku Emisyjnego.

Bank dla Handlu i Przemysłu i Bank Związków Ziemi w Radomsku rozpoczęły przyjmowanie zapisów na akcje Banku Polskiego. Jak się dowiadujemy, to spofo osób zgłasza się do

## Nowa placówka przemysłowa.

Dzięki inicjatywie znanego w szerokich kołach miejscowego społeczeństwa inż. B. Kistelskiego, nasz przemysł spożywczy zyskał bardzo poważną placówkę przemysłową pod firmą: „Młyny walcowe inż. B. Kistelskiego i S-ki”. 3-ch piętrowy gmach, znakomicie prezentujący się na zewnątrz, solidnie zbudowany znajduje się tuż przy placie kolejowym, jadąc w kierunku Piotrkowa. Część tego gmachu jest przeznaczona na magazyn zbożowy, w którym z łatwością można pomieścić 40 wagonów żyta, część zaś obejmuje magazyn mączny, mieszczący 100 metrów mąki nieworkowanej i 500 metrów workowanej. Reszta gmachu mieści w sobie maszyny. Urządzenie maszyn stanowi najnowszą zdobycz techniczną. A więc walce znakomicie funkcjonujące i maszyny odrzucające poruszane są prądem elektrycznym z elektrowni Warwasińskiego i S-ki. Obecnie pracuje 6 walców, które przemielały 120 metrów żyta na dobę. Mąka z tych walców jest pierwszorzędного gatunku, gdyż żyto jest wprawdzie przepuszczane przez maszyny odrzucające, dając dostateczną gwarancję, że mąka bezwarunkowo będzie pozbawiona wszelkiego rodzaju dodatków, które się znajdują w życie w postaci wyczki, kąkolu, patyka, kamyczka, niierzadko i myszki polnej. Jak dużo byłoby tych niewidzianych w mące dodatków, gdyby nie stosowano maszyn odrzucających świadczy fakt, że od listopada do dnia dzisiejszego zgromadziło się tego aż 4 wagony.

Całą prawie produkcję zużywa G. Śląsk, w części Warszawa i miejscowy rynek w miarę potrzeby. Ceny na mąkę jak również przemiał i otręby ustala Związek Młynarzy w Warszawie w porozumieniu z oszczędnościowym komisarzem.

Nadmienić należy, że uruchomienie tej placówki przemysłowej dodatnio wpłynęło na ujednostajnienie cen, które częstokroć mogły być kalkulowane dowolnie.

Nowej placówce życzymy najpomyślniejszego rozwoju, zaś inicjatorom a w szczególności p. inż. Bol. Kistelskiemu należy się ogólne uznanie za zorganizowanie nowej placówki, która jest prawdziwą ozdobą naszego rodzimego przemysłu.

## B. Prezydent Wilson umarł.

Waszyngton. Były prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson zmarł dziś rano.

Polityka b. prezydenta ś. p. Wilsona doprowadziła do wzięcia przez Stany Zjednoczone udziału w wojnie światowej, w obronie idei humanitaryzmu w chwili, gdy nad narodami zawisło groźne niebezpieczeństwo zwycięstwa brutalnej przemocy nad prawem.

Słynna była deklaracja praw narodów ogłoszona wówczas przez Wilsona, w której nie pominął także kwestji polskiej, mówiąc o konieczności stworzenia niezawisłego państwa polskiego.

Wilson był wreszcie twórcą idei Ligi Narodów, którą niestety rzeczywistość wypaczyła i sparodjowała.

Poza polityką zmarły był wybitnym uczonym, badaczem i znawcą prawa międzynarodowego.

## Oznaczenie cen we frankach złotych jest dozwolone.

### Rozstrzygnięcie sprawy ujawniania cen w złotych.

W związku z różnym komentowaniem rozporządzenia prezydenta Rzplitej o określaniu wartości przedmiotów majątkowych oraz zaciągania i dochodzenia zobowiązań w złotych polskich, a wynikającym z tego pociąganiu do karnej odpowiedzialności przez władze administracyjne kupców ujawniających ceny w złotych polskich, z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że oznaczenie cen lub t. zw. ujawnianie we frankach złotych tak w handlu hurtowym jak i detalicznym jest dozwolone.

## Do Panów Posłów z 8-ki.

Od dłuższego czasu słyszymy utyskiwania na posłów z 8-ki z naszego okręgu, iż nie poczuwają się do obowiązku powiadomienia swych wyborców o pracach sejmowych jak i o kursie polityki polskiej.

Utyskiwania te skierowane dość często pod adresem naszych posłów uważamy tembardziej za słuszne, gdyż w dzisiejszych warunkach nie każdy z pracujących może sobie pozwolić na kupno stołecznego pisma, z którego by

się dowiedział to i owo. Jakkolwiek powstrzymywaliśmy się od tego rodzaju przypomnień, jednak uważamy, że najwyższy czas, aby nasi posłowie zechcieli powiadomić swych wyborców nie tylko o ogólnej polityce państwowej, ale również o swych pracach sejmowych.

Jeden z głosujących na 8-kę.

## Po zabawie Związku Urzędn. Miejskich.

Zabawa urządzona w dniu 2 lutego przez Związek Urzędników Miejskich, należy bezsprzecznie do najlepiej udatnych w tym karnawale a to dzięki skrzętności i pomysłowości Komitetu, który niczego nie żałował, aby ci, co przybędą na tę zabawę, wynieśli jak najmiłsze wrażenia. To też nic dziwnego, że w salach ratuszowych zebrało się z górą dwieście osób, a do kontredansa stanęło 80 par. Dwie orkiestry przygrywały naprzemian do tańca. Obok czysto polskich tańców, były również tańce modne jak: one step, tou step-shimmy. Dwóch wodzirejów prześcigało się wzajemnie w obnyślaniu figur walca, mazura, kotyljona. Jak się ochoczo bawiono i tańczono najlepszy dowód, że kotyljon wraz z dekorowaniem pań i panów mógł się odbyć dopiero nad ranem. Jeżeli się weźmie pod uwagę serdeczny nastrój, jaki od początku zapanował wśród zebranych, dalej prześlicznie przy rzęślistem oświetleniu udekorowaną salę, do tego ze smakiem urządzony przez takiego fachowca, jakim jest p. Skierski, bufet, to możemy śmiało powiedzieć, że powodzenie było zasłużone. Dochód ze zabawy jest znaczny. Sympatyczny cel, jakim jest pomoc dla niezamożnych uczniów gimnazjum St. Niemca, pociągnął również bardzo wiele osób.

## Jedna z najlepszych zabaw w tym karnawale.

Punktem kulminacyjnym tegorocznego karnawału będzie zabawa, urządzana w dniu 16 b. m. Obszerny Komitet Gospodyń i Gospodarzy z W. P. Zofją Hussarzewską na czele, odbył już kilka zebrań, na których ustalił główne wytyczne zabawy tudzież szereg miłych niespodzianek dla tych, co w dniu 16 b. m. pospieszą do sal ratuszowych. Dobořowa, wzmocniona

orkiestra, bufet obficie zaopatrzone w własnym zarządzie, piękne i pomysłowe oznaki kotyljonowe, rzęsiście oświetlona, dobrze ogrzana i gustownie udekorowana sala ratuszowa, poza tem szereg atrakcyj, o których ze względu na tajemnicę, nie piszemy, oto wszystko co czeka miłych gości, którzy chcą się naprawdę dobrze zabawić. Dwóch wodzirejów układa pracowicie cały plan kampanji tanecznej. Niewidziane dotąd figury kotyljona będą po raz pierwszy przeprowadzone na tej właśnie zabawie. Obok czysto polskich tańców jak: mazur, oberek, polka, krakowiak, będzie tak zawsze chętnie tańczony walc w rozmaitych swoich zmianach a nadto tańce modne jak: one-step-tout-step, shimmy, aby wykazać, że Radomsko nasze i pod tym względem nie stoi w tyle poza innymi miastami polskimi. Nic też dziwnego, że według opinji publicznej zabawa ta cieszyć się będzie poważnym powodzeniem, zwłaszcza, że i cel jest bardzo szlachetny, gdyż czysty dochód przeznaczono na niezamożnych uczniów gimnazjum St. Niemca.

## Głos wolny

### z obozu socjalistycznego.

... bo obowiązkiem naszym publicystycznym jest przedstawiać sprawy tak, jak są w swej istocie" "Gazeta Radomska" № 6.

### Szanowny Panie Redaktorze!

W imię zacytowanej zasady proszę Pana o zamieszczenie w „Gazecie Radomskiej” odpowiedzi na artykuł, wydrukowany w Nr. 6 „G. R.” z dnia 3 b. m. pod tytułem „Odpowiedź p. Horowiczowi”.

Mam wrażenie, że gdyby sprawozdawca „G. R.” rzeczywiście stosował tę zasadę, którą głosi (umieszczoną wyżej jako „mot-to”) — artykuł wspomniany nie ukazałby się wcale na łamach Pańskiego Pisma Zgóry się zastrzegam, że nie mam absolutnie zamiaru wdawać się w polemikę z „G. R.” na temat różnicy poglądów tej ostatniej i moich na działalność obecnego Zarządu miasta; zdaje sobie bowiem z tego sprawę, że taka polemika do niczego by nie doprowadziła.

Jeżeli odpowiadam, to jedynie w celu sprostowania nieścisłych informacji, na jakich wspomniany artykuł jest oparty, zależy mi bowiem na tem, ażeby opinja publiczna nie była błędnie informowana co do stanowiska lewicy w Radzie Miejskiej.

Przedewszystkiem więc muszę odeprzeć zarzut że „zaatakował” „G. R.” za artykuł „oświetlający stanowisko lewicy na przedostatnim posiedzeniu Rady M. w sprawie spalania się elektrowni”. Owszem, „atakowałem” za spalanie się elektrowni ale... Zarząd miasta w ogólności, a Kierownictwo elektrowni w szczególności. Nigdy zaś „G. R.” za „oświetlenie” taktyki lewicy; atakowanie także uważałbym za non-

sens, wychodząc z założenia, że wolno „Gazecie” pisać w tym duchu, jaki dla siebie uważa za odpowiedni i który sobie z góry określiła.

Atakując Zarząd miasta, powoływałem się tylko na „G. R.”, a takie powoływanie się nie jest chyba grzechem? Nie sądzę, ażeby na „tym punkcie” „G. R.” była więcej wrażliwa, niż prasa całego świata.

Prawdą jest, że kwestjonowałem niektóre informacje, podane w „G. R.” w sprawie spalania się elektrowni, zależało mi bowiem na tem, ażeby Radni, dla których opinja „G. R.” jest miarodajną nie byli wprowadzeni w błąd nieścisłymi informacjami. Do takich zaliczam: 1) zarzut że lewica „od samego początku stosowała opozycję na każdym kroku”, czyli, że uprawiała t. zw. „opozycję dla opozycji”. (Gdyby tak było w istocie — lewica nie głosowała by za uchwaleniem wszelkich Statutów podatkowych, przedkładanych przez Zarząd miasta). 2) Twierdzenie, że „ławnik Najkron przytoczył przyczynę pożaru elektrowni, który wywołany został przez karygodne niedbalstwo i lekceważenie swego obowiązku przez funkcjonariusza elektrowni miejskiej”. (Zdaniem moim nikt nie ma prawa ustalać winy przed ukończeniem prowadzonego przez Władze dochodzenia). 3) Twierdzenie, że ław. Warwasiński „w spokojnem i rzeczowem przemówieniu odpierał wszystkie zarzuty skierowane pod adresem kierownictwa elektrowni”. (Ławnik Warwasiński wogóle nie odpierał zarzutów; referował jedynie sprawę odbudowy elektrowni z technicznego punktu widzenia). 4) Twierdzenie, że „zarzuty były naprawdę przez interpelantów wprost wyssane z palca albo uzyskane drogą informacyjną od bab z magła”. (Zarzuty nasze były następujące: kłopotanie węgla na korce, że rury przeciekały, że krany przepuszczały parę, że rura od piecyka blaszanego leżała na szalowce drewnianej, że dynamo spaliło się wskutek braku dozoru, że brakowało węgielków, po które p. Burmistrz na własną odpowiedzialność posyłał do Warszawy specjalnego człowieka, brak przyrządów do gaszenia („minimax”) it.d., że jednym słowem gospodarka elektrowni pozostawiała wiele do życzenia). Zarzuty te popierali radni z prawicy p.p. Katuszewski i Napor. (Bardzo charakterystycznym jest fakt, że nie znalazł się ani jeden radny, któryby bronił stanowiska Zarządu).

Prawdą jest, że „ujemna krytyka stała się zasadą lewicy”, ale nie dlatego, że Zarząd miasta jest „narodowym” jak chce „G. R.”. Nie naszą jest winą, że Zarząd m. „narodowy” (bo p.p. Najkron — sjonista i Sarankiewicz — postępowiec — ex-socjalista zaliczani są także do „narodowców”) w ciągu przeszło półtora roku poza nadbudową Magistratu (jeszcze zresztą nie skończonej) i kilkoma drobnymi robotami, nie dla miasta nie zrobił (z punktu widzenia socjalistycznego. P.R.) Natomiast stale lekceważył sprawę elektrowni miejskiej, na co bezustannie zwracaliśmy uwagę. A jeżeli wspomnę o ważnym dziele, jakim jest

szkolnictwo powszechne, to było stale i jest w dalszym ciągu przez Zarząd miasta traktowane po macoszemu.

Na jeszcze jedną rzecz chce zwrócić uwagę: „G. R.”, chcąc „oczyścić” p. ław. Warwasińskiego z zarzutów twierdzi, że nie można wymagać od p. W., ażeby „po ośmiu dniach i nocach siedział w elektrowni”. Racja. Tego nikt wymagać nie mógł, ale można było wymagać, ażeby p. W. interesował się elektrownią. Faktem jest niezaprzeczanym, że p. W. rzadko kiedy dochodził do elektrowni i tym sposobem doprowadził do pewnej demoralizacji personelu tejże.

(My na tę „działalność” nie patrzemy przez różowe szkielka i widzimy wszystkie braki, z czego jako konsekwencja wypływa ujemna krytyka; o której „G. R.” wspomina).

Jeżeli „G. R.” przeciwstawia nam działalność poprzedniego Zarządu miasta, to ja nie czuję się powołanym do obrony tego Zarządu. Ze swej strony dodam, że i wówczas nie miałem oczów związanych i kiedy zauważyłem niedokładności — stanąłem na stanowisku opozycyjnym. (Patrz protokoły Rady Miejskiej i „G. R.”).

Sprawa rozwiązania poprzedniej Rady Miejskiej jest również mylnie przedstawioną. Sam byłem w delegacji u Naczelnika Departamentu Samorządowego w Łodzi w kwestji dodatkowych wyborów. Otóż jako powód do rozwiązania Rady Miejskiej p. Naczelnik podał brak kompletu, a wybory dodatkowe wybory uważał za nieodpowiednie. Zresztą gdyby lewica chciała stosować tę samą metodę „zakulisową” to nie wiadomo czy i obecnie nie doszłoby do rozwiązania Rady Miejskiej. O ile wszystkie inne zarzuty „G. R.” są dla mnie zrozumiałymi (z punktu widzenia „G. R.”), to nierozumiem zwrotu że socjaliści „swego czasu chwycili (?) ster rządów w mieście”. Co to ma oznaczać wyraz „chwycili”? Czy objęcie rządów drogą legalną „G. R.” uważa za „chwycenie”? Toć w takim razie i obecny Zarząd „narodowy” „chwycił” ster rządów? Może mi „G. R.” — zechce łaskawie wyjaśnić tę sprawę.

Na zarzut „popisywania się gadanią frazesową bez końca” przed galerją nie będę odpowiadał. Przyszłe wybory pokażą kto miał rację.

Kończąc moją odpowiedź, powtórzę za „G. R.”, że w dalszym ciągu będziemy kroczyli po tej samej linii, gdyż uważamy obecny Zarząd miasta za niezdolny do produkcyjnej gospodarki miejskiej, (szczęście dla miasta, że taki pogląd na te sprawy mają tylko socjaliści i to jeszcze niewszyscy. P. R.) bez względu na to, czy to się będzie „G. R.” podobać i bez względu na to, czy „G. R.” będzie się o to „gniewać”.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy szacunku.

A. Horowicz

przewodn. Klubu Radnych Socjalistycz. (W następnym numerze zamieścimy odpowiedź na ten list. Red.)

## KRONIKA.

**Poranek ku czci K. Ujejskiego,** który miał się odbyć w pierwszych dniach lutego, został przeniesiony na niedzielę dnia 17 bm. Poranek ten urządziła „Pomoc Koleżeńska” uczniów Gimn. St. Niemca. Na program złoży się: słowo wstępne o poecie, deklamacje, występ Tow. Śpiew. im. St. Moniuszki, Koncert orkiestry gimn. W Poranku wezmą czynny udział dyr, Niemiec i prof. Kucharski. Dochód przeznaczony w połowie na budowę pomnika poety w Kamionce Strumiłłowej, w połowie na biednych uczniów gimn.

**O cenę tłuszczów i wędlin.** Żalą się nasi czytelnicy, iż ceny tłuszczów i wędlin w sklepikach, w piwiarniach i różnych herbarniach na przedmieściach są w sprzecznej różnicy cen, jak w składach wędlin w mieście. Różnica nieraz dosięga o 1½ mil. mk. na 1 kg. Rozumie się, iż detalista musi zarobić jakiś uczciwy procent, ale nie zaraz paskarski. Narzekają również na to i pp. rzeźnicy, gdyż idąc na wieś po zakupy trzody chlewnej—włóścijanie cenę żywca kalkulują na cenie słoniny czyto kielbasy, kupionej w takim sklepie po wygórowanej cenie. Zainteresowane osoby apelują do władz nadzorczych o wniknięcie w tą sprawę i uregulowanie takowej.

Redakcja ze swej strony czuje się w obowiązku zaznaczyć, iż we wszystkich miastach ceny tłuszczów i wędlin są znacznie niższe, nawet w takim ośrodku fabrycznym jak Częstochowa można nabyć taniej słoniny jak w Radomsku. Widzimy targi i jarmarki w naszej okolicy przepełnione trzodą chlewną, a tymczasem ceny za mięso, słoninę i wędlinę spadły zaledwie o nikły procent!

**Koncert dn. 14 bm.** odbędzie się w teatrze przy współudziale prof. Brandta i innych sił artystycznych. Program b. interesujący. Cel: na wpisy niezamożnych uczni gim. F. Fabjanego.

**Skutki mrozów i śnieżycy.** W iesie w stronę Kamińska zmarła na drodze niewiadomego nazwiska kobieta, którą odnaleziono na szosie zasypaną formalnie śniegiem.

**Ruch pociągów** począwszy od

środy został ograniczony wskutek zasypiania śniegiem toru kolejowego. Pociągi osobowe nadeszły do Radomska z kilkonastogodzinnym opóźnieniem i tu na stacji jeszcze po parę godzin musiały zatrzymać się, dopóki nie uporządkowano toru.

**Posel Witos** przypadkowo znalazł się przez parę godzin w Radomsku dzięki zatrzymaniu kurjera na stacji zdążającego w stronę Krakowa. Korzystając z przymusowego pobytu b. premier zwiedził nasze miasto i przy tej sposobności rozmawiał incognito z wielu włóścijanami na rynku, a których było sporo ze względu na targ czwartkowy. Naszemu recenzentowi udało się poznać posła Witos, lecz na życzenie tegoż incognito zostało zachowane.

**Z karty żałobnej.** Zmarł ś.p. Mikołaj Lisowski, sztabowy sygnalista Straży Ogniowej w wieku lat 70. Nieboszczyk był znany jako długoletni strażak, spełniający swe obowiązki gorliwie i sumiennie, mimo to iż dźwigał siódmy krzyżyk. Pogrzebem zajęła się Straż Ogniowa. W licznym orszaku żałobnym brała udział cała Straż z orkiestrą z pochodniami. Zwłoki przewiezione były na wozie rekwizytowym, pięknie przystrojonym w zieleń i czarne szarfy, Kondukt prowadził ks. prefekt Dziuda i kapelan Straży O. Gwardjan Romuald.

**Z kroniki towarzyskiej.** W kościele paraf. pobogosławiony został związek małżeński między panną Jadvigą Kotarbińską a panem Janem Łęskim, naczelnikiem oddz. II-go Straży Ogn. synem znanego obywatela w naszym mieście. Oddział II-gi Straży Ogn. uformował szpaler, poczem obecni członkowie Zarządu i Sztabu Straży złożyli nowożeńcom życzenia.

**Żale właścicieli nieruchomości**  
Jeden z czytelników pisze: Sprawa ochrony lokatorów doprowadzi nas i nasze domy do zupełnej ruiny. Lokatorzy obrastają w sadło, dobrze się mają, i niektórzy nawet urządzają sobie całonocne pijatyki a biednemu właścicielowi za komorne kapnie kilkaset tys. mk. miesięcznie i jeszcze sobie szydzi i kpi, że mu się nic nie zrobi. Mam u siebie lokatora p. St. W. urzędnika z Kasy Chorych, który w nocy urządził taką hecę, że do

dzisiaj nie mogę mogę przyjść do siebie, wystraszył mnie bowiem, waląc niemiłosiernie w nocy do mojego mieszkania a skutek zabawy był taki, że sufit pękł w murowanym domu na I piętrze. Byłem w okopach pod Ładzicami, ale szturm w polu nie wystraszył mnie tak, jak ta dzika zabawa mojego, zasłoniętego ochroną lokatora. Rząd i Sejm winien jaknajprędzej pomyśleć o ciężkiej doli właścicieli nieruchomości w Polsce, bo kiedy stać niektórych lokatorów na takie kosztowne zabawy, to winni się poczuwać do płacenia komornego w odpowiednim stosunku do obecnej drożyzny. Fr. P.

**Ochrona zwierzyny.** Z powodu zbyt dużych opadów śnieżnych, zwierzyna leśna i ptactwo cierpią w tym roku wielki głód, gdyż grube warstwy śniegu zakrywają wszelkie pożywienie. Koła myśliwskie zwracają się więc z gorącym apelem do właścicieli majątków, gospodarzy i dzierżawców polowań, aby ze względu na możliwość wyginięcia zwierzyny, pamiętali o pożywieniu dla niej. Zaleca się więc pozostawiać w polu kilka snopków koniczyny, siana i t. p. przywiązując pokarm ten do drzewa, dalej zaleca się garść pośladu, marchwi, lub ćwikły, rozstrząsnąć w miejscach wolnych od śniegu i wogóle pamiętać o pokarmie dla zwierząt leśnych i ptactwa.

**Podwyższenie opłat stemplowych**  
Od 1 lutego zostały podwyższone opłaty stemplowe. Opłata od zwyczajnego podania wynosi 2,700,000 mk. za pierwszy arkusz i 540,000 mk. za każdy arkusz następny i załącznik. Tyleż opłata od zwyczajnego świadectwa urzędowego. Opłata od rocznej karty łowieckiej wynosi obecnie 6,300,000 mk., od weksla blanco 9 milionów, od dublikatu lub podpisu rachunku (jeśli od oryginału uiszczono opłatę procentową) 230,000 mk. — Kwoty opłat niepodzielne przez 10,000 mk. zaokrąglą się wzwyż do kwoty, która jest w ten sposób podzielna. Rachunki i kwity nie podlegają opłacie, jeśli należność w nich wyrażona nie przekracza 1,100,000 marek.

**Prosimy uregulować niezwłocznie prenumeratę**

## Baczność, Panowie!

Wkrótce nadejdą w dużym wyborze po niebywale niskich cenach materiały czyste wełniane najnowszych wzorów na ubrania męskie do nowozałożonego działu sukna i kortów w firmie

„**BŁAWAT POLSKI**“  
WŁ. STEFAN KALISZCZYK  
Rynek 14.

## BACZNOŚĆ!

# KUPUJĘ BONY

pieniężne wydane w 1914 roku

przez Tow. Akc. Przemysłu Metalurgicznego, Wiedeńską Fabrykę Mebli J. i J. Kohn, Tow. Pożyczkowo-Oszczędni i Wzajemnego Kredytu w Nowo-Radomsku i Tow. Akc. Wojciechów w Kamińsku.

PLACĘ CENY FANTAZYJNE.

**HENRYK HENDLER**

Kódz, ul. Traugutta 14.

# T-wo Apropowizacji Miast Polski Oddział w Radomsku

Podaje do wiadomości, iż posiadamy w swoich magazynach przy ul. Dobryszyckiej obok przejazdu kolejowego w partjach hurtowych i detalicznych do sprzedania po cenach konkurencyjnych:

węgiel gruby, kostka pierwsza i orzech pierwszy  
z głębokich kopalń z dostawą koźmi do domu,  
mydło pierwszego gatunku, herbata Perłowa w kilku gatunkach, soda, sól i t. p.

HRZYŻ HONOROWY FIRMA EGZYSTUJE OD ROKU 1904.

WIELKI



ZŁOTY

PRACOWNIA i MAGAZYN

NAJNOWSZE FASONY.

OBUWIA

CENY PRZYSTĘPNE.

MĘSKIEGO, DAMSKIEGO

NA SEZON! Wielki wybór

i DZIECINNEGO

obuwia dzieciennego.

**Piotra Generowicza w Radomsku**

ulica Kaliska Nr 32.

**Wielki wybór obuwia na karnawał!**

## MINISTERSTWO SKARBU

Serja I bonów podatkowych, opiewających na franki złote.

Suma emisji wynosi 50.000.000 franków złotych.

Bony podatkowe w odcinkach po 5, 10, 25 i 100 franków złotych sprzedawane są przez Centralną Kasę Państwową, Kasy Skarbowe, Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej oraz Oddziały Pocztovej Kasy Oszczędności po kursie franka złotego, obowiązującym na dany dzień. Nabywać je można również za pośrednictwem banków.

Bony podatkowe będą przyjmowane przez Centralną Kasę Państwową, Kasy Skarbowe, Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej oraz Oddziały Pocztovej Kasy Oszczędności przy opłacaniu na rzecz Skarbu Państwa podatków, opłat, kar i grzywien oraz wszelkich innych świadczeń o charakterze publiczno-prawnym po kursie franka złotego, obowiązującym na dany dzień.

**WALNE ZEBRANIE**

Członków Stowarzyszenia Spółdzielczego „OBRONA” w Radomsku odbędzie się 24 lutego b. r. o godz. 3-cj po poł. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej (Rynek 17).

UWAGA: W razie nie przybycia dostatecznej ilości członków, Walne Zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 4 po poł. w tymże lokalu i będzie prawomocne bez względu na ilość członków.

Zarząd.

Zgubiono świadectwo szkolne w 1921 r. z gimn. p. St. Niemca na imię Stanisława Muszyńskiego.

**Mleczarnia Polska**

obecnie posiada stale: masło śmietankowe i dobrą śmietaną, mleko pełne i mleko odtłuszczone.

Zginęła koncesja tytoniowa, wydana d. 20 stycznia 1920 r. L. 451, przez byłą Delegację Ministerstwa Skarbu w Piotrkowie, na imię Stow. Spoż. „Zorza” w Radomsku.

Zginęła książeczka odroczenia wydana przez P. K. U. w Radomsku, na imię St. Bussa z Siłnicy.

Starszy kancelista (6 lat praktyki) poszukuje odpowiedniej posady biurowej (najchętniej w fabryce lub handlu). Adres w Redakcji.

**GIĘDOWY KURS WALUT.**

W dn. 8 b. m. płacono w Warszawie:

Dolar	9.000.000 — 9.100.000
Funt szterling	39.000.000
Frank francuski	412 000
Złoty frank	1 800.000
Frank szwajcarski	1 575.000
Korona czeska	256 000
Korony austr.	128
Kurs franka waloryzacyjnego na dzień 7 lutego	1.800.000

**Ceny zboża w Warszawie.**

Za 100 kilogr. czyli 244 funty czystej wagi wraz z dostawą płacono: za żyto 18.500,000 mk., — za pszenicę 41.000.000mk., za owies 21 100.000 mk.

**D. HAPER, Częstochowa**

Nowy Rynek № 14, u Kopińskiego  
WRÓCIŁ PO DŁUŻSZEJ PRAKTYCE  
w PARYŻU I BERLINIE

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres haftów maszynowych wchodzące, jak to: SUKNIE, BLUZY, PŁASZCZE I FIRANKI.  
CENY PRZYSTĘPNE.

**OGŁOSZENIE.**

Willi piętrowa 13 ubikacji wraz z lokalem restauracyjnym i całkowitem urządzeniem, oficyna z dwoma ubikacjami, piwnice murowane, budynek gospodarczy, pół morgi ogrodu owocowego zadrzewionego doborowymi gatunkami — z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania w Kamińsku, pow. Radomskow. ziemi Piotrkowskiej. Miejscowość leśniczowa — 120 metr od stacji.

Wiadomość: Wł. SEMPKOWSKI, Kamińsk.

**Straż Ogniowa Ochotnicza w Radomsku.**

W niedzielę i sobotę dnia 9 i 10 lutego b. r.

— w teatrze „Kinema” —

**RAJ KOBIECY****„AU BONHEUR DES DAMES”**

Sensacyjny o wysokim napięciu dramat salonowy w 7-miu aktach według znakomitego romansu **EMILA ZOLI**

W roli głównej genialna ulubienica **EDITH POSCA**  
Paryżan

Wspaniała wystawa. Prześliczne widoki stolicy nadsekwańskiej.

W poniedziałek i wtorek dnia 11 i 12 lutego b. r.

**PROGRAM NAUKOWO - SPOŁECZNY**

Amerykańskie filmy z V. M. C. A. Dla młodzieży szkolnej

W środę i piątek **WIR ŻYCIA** Niebawymy dramat  
d. 13 i 15 b. m. zyciowy w 6-ciu akt.

Dom  
Przemysłowo - Handlowy

**ZDZISŁAW RYLSKI** ODDZIAŁ  
w RADOMSKU

Poleca  
Hurtowo i Detalicznie

**NAFTA**  
**ŚWIECE**

Poleca  
Hurtowo i Detalicznie

ULICA BRZEZIŃSKA № 4 OBOK POCZTY. SKŁADY ULICA ŚW. ROZALJI № 13.